

lendrów Austriackiego okrętu, powracającego z Antwerpii, którą opuścił dnia 6 Stycznia. Poczem Poseł Austriacki oświadczył, iż nie wątpi aby Dwór jego nie nastawał przy pierwszej sposobności na Holandją o dopełnienie traktatu d. 15 Listopada, o ile takowy ściąga się do wolności żeglugi na Skaldzie. Z tego powodu wnioskuje prędkie ukończenie Belgijsko Hollenderskiego sporu, nie zdaje się bowiem, aby rząd Hollenderski nie chciał zważać i na przedstawienia Austrii.

Nantes 7. Stycznia.

Uwolnienie Panien Duguigny nastąpiło na zasadzie, iż żadna z osób przez nią ukrytych, nie uległa wyrokowi sądowemu. Obrona P. Hannequin w tęg sprawie była bardzo świetna.

(G. W.)

Dnia 17 t. m. powróci król z całą swoją rodziną z Lille do naszej stolicy.

Układy w sprawie Don Pedra o uznanie Donny Maryi, z pośpiechem postępują.

Do Tulonu nadeszły znowu rozkazy, aby przyspieszono uzbrojenie okrętów, które mają przywieść nasze wojska do Grecyi, w celu wzmocnienia tam stojącego naszego korpusu; rozkazy te nadesłano bardzo spieszenie przez telegrafy, i zdają się to wykonanie przynaglać. Wczoraj nadeszły depesze od pana Rayneval z Madrytu, z doniesieniem, że stronnictwo apostolskie hiszpańskie, porozumiało się z karlistami we Francji, w celu napadnięcia na zamek Blaye. Na takowe doniesienie, wyprawiono niezwłocznie 2ch urzędników z ministerjum spraw wewnętrznych, do tamtych okolic; mówią nawet, że z tego powodu odwołano kilku ajentów z ich przeznaczeń.

Piszą z Metz, że p. Bourmont wsiałszy w Gersey na okręt, odpłynął przez Londyn do Holandji, a z tamąd udał się do Pragi czeskiej.

Proces pana Andlau z liverantem Wincentym Nolte, względem dostawienia dla księcia Karóla Brunswickiego trzewików, czako ładownic i t. p., został teraz rozstrzygnięty. Skarzający p. Andlau, wypłacił 50,000 franków; z tych na Nolte powrócić 30,000 fr., a 20,000 zatrzymać jako wynagrodzenie.

Mówią, że pan Dupin wyda broszurkę o petycyach względem księżnej Berry, w której protestować będzie przeciw postanowieniu w tej sprawie izby deputowanych.

(G. C. W.)

ANGLIA.

Londyn 13 Stycznia.

Koszta utrzymania naszych dyplomatów i konsulów za granicą, wynosiły w roku 1831, ogólnie 256,190 funt: szt. Te wydatki, zmniejszone teraz zostały od 60 do 65,000 funtów szterlingów.

Ministrowie zamierzają przedsięwziąć bardzo obszerne reformy w sprawach kościelnych Irlandyi; gazeta *Globe* czyni uwagę: »Duchowni nie będą się sprzeciwiać takowym zmianom, a to tem pewniej, że tylko przez stosowne poprawy, ich popularność i dobry byt przywrócone i ustalone być mogą.

Stolica Anglii jest według najpewniejszych źródeł (np. Leigh'a Guide), najbogatszem i najludniejszym miastem na kuli ziemskiej; 15,000 okrętów przywożą mu co rok bogactwa wszystkich części świata. W obwodzie Londynu przeszło 7 mil ang. kwadr. wynoszącym, mieszka 1,500,000 ludzi. W tem mieście jest 70 publicznych placów, 8000 ulic, 160,000 domów, 394 kościołów, pomiędzy którymi sławny kościół Ś Pawła i opactwo minsterskie, są mistrzowskimi dziełami budownictwa, 14 trybunałów, tyleż więzień, 10 sądów policyjnych, 46 wyższych, 299 wolnych szkół, 147 szpitalów, 1700 domów dla przytulku ubogich i 15 teatrów.

Gazeta *Globe* utrzymuje, że embargo na okręty holenderskie nie będzie cofnięte, dopóki Holandja nie otworzy Skaldy.

(G. C. W.)

NIEMCY

Minich 7 Stycznia.

Król Grecki Otto przed swoim odjazdem ofiarował na pamiątkę, Kanonikowi Rady duchownemu von Oetl swojemu wieloletniemu nauczycielowi, kosztowną złotą tabakierkę. Ten Królewski upominek zawiera miniaturę Króla Ottona, rzędami brylantów wielkiej wartości otoczoną, z których cztery wielkie solitery zdobią brzegi. Nad portretem są wyrazy: Mentori Gratus (wdzięczny nauczycielowi) z diamentów ułożone, niżej również takimi literami: Amicus Amico (przyjacieli przyjacielowi) Przy oddaniu tego tak oznaczającemi słowy ozdobionego upominku, iż przy łaskawemu Monarsze stanęły w oczach. Zakończył nareszcie te szlachetne chwile słowami: »Pamięć i przywiązanie moje do niego trwałé w mém sercu pozostaną, aniżeli tu te dyamenty.»